

Prof. Krzysztof T. Konecki  
Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny  
Uniwersytet Łódzki

Łódź, 27.07.2023.

**Recenzja pracy doktorskiej mgr Marty Kluszczyńskiej pt. „Should I stay or should I go? Wzorce normatywne migracji i osiadłości wśród migrantów i migrantek wielokrotnych z Polski po 1989 roku”, napisanej pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Krzysztofa Podemskiego, oraz prof. ALK dr hab. Justyny Salamońskiej (promotorka pomocnicza)**

Autorka dysertacji chce odpowiedzieć sobie na pytanie: „w jaki sposób migranci wielokrotni odczuwają i praktykują normy związane z osiadłością i mobilnością, przeanalizować, jak radzą sobie z tym normatywnym dysonansem oraz przedstawić ich wyobrażenia, narracje i praktyki? (s. 8) A więc ważne dla niej są odczucia badanych oraz ich praktyki, a także procesy mentalne związane z przyswojeniem obiegowych opinii i potocznych ideologii (normatywny dysonans).

Materiały empiryczne analizowane w rozprawie powstały w ramach realizacji projektu NCN: „W poszukiwaniu teorii migracji wielokrotnych. Ilościowe i jakościowe badanie polskich migrantów po 1989 roku (NCN nr 2015/18/E/HS4/00497)3. „W zakresie epistemologii, projekt Multimig bazuje na konstruktywistycznym i interpretatywnym paradygmacie poznawczym.” (s.83) – twierdzi autorka dysertacji. Jest to wersja konstruktywistyczna, idąca w kierunku strukturalnego krańca tego „paradygmatu.”

Autorka przeprowadziła wywiady narracyjne, dzięki którym rekonstruuje postrzeganie praktyk migracyjnych i praktyk osiedlania odnosząc je do stratyfikującej roli kapitałów.

W rozdziale pierwszym autorka opisuje terminologię badawczą i analityczną i teorie użyte w pracy do konceptualizacji materiałów empirycznych a także do wyjaśniania zachodzących procesów migracyjnych. Bardzo ważną rolę odgrywa pojęcie habitusu a więc relacji pomiędzy strukturami społecznymi a praktykami ujawniającymi się w działaniu jednostek. Autorka analizuje ponadto teorie mobilności i myślenie sedentarystyczne, które dominuje w tych teoriach, gdzie mobilność uznaje się za coś nietypowego.

Autorka ponadto analizuje klasowość jako determinantę mobilności i osiadłości. Klasowość dotyczy także odczuwania zmiany swojej pozycji czy terytorium pracy lub osiedlenia. Mogą to być emocje np. wstydu czy przekonanie o niedostosowaniu do nowego otoczenia społecznego. Wpływ migracji na cykl życia i przeobrażenia biegu życia na skutek migracji są także przedmiotem jej badań.

W rozdziale drugim autorka zajmuje się migracjami z Polski i migracjami wielokrotnymi. Przedstawia te migracje z perspektywy historycznej i charakteryzuje główne strumienie migracyjne z Polski. Interesują ją przede wszystkim normy i wartości dotyczące migracji. Autorka analizując wyniki różnych analiz i badań, przedstawia dualny stosunek normatywny; uchodźstwo polityczne jest przedstawiane w dyskursie ideologicznym pozytywnie natomiast emigracja zarobkowa negatywnie (choć trzeba zaznaczyć, że to była pierwsza dekada tego wieku). Autorka dokonując przeglądu badań pokazuje także jak emigracja była postrzegana w stosunku do kobiet posiadających dzieci i osób w sytuacji opieki nad osobami zależnymi. I tutaj właśnie jest obecna normatywność. Autorka wskazuje za innymi, że w pewnych regionach wytwarzały się kultury migracji.

W rozdziale trzecim (bardzo rozbudowanym) autorka opisuje podłużne badania jakościowe, które rzadko są wykonywane w Polsce, zatem tutaj widzę wartość dodaną pracy w postaci zdobywania wiedzy na temat tej metody. Dzięki temu można łatwiej uchwycić procesualne aspekty badanego zjawiska (*Qualitative Panel Study*). Przegląd tych badań wykonany przez doktorantkę jest imponujący. Mamy wiele pozycji, które zostały krytycznie omówione. Powtarzanie badań i pytań w opisywanym studium do dysertacji miało miejsce generalnie po upływie roku od pierwszego/poprzedniego badania. Wywiady miały charakter biograficzny. Scenariusze wywiadów były dostosowywane do specyfiki sytuacji i osób. Dodawano także pytania przy drugiej i trzeciej fali wywiadów np. po pojawieniu się pandemii, która miała duży wpływ na postawy i normy migracyjne (były w sumie trzy fale wywiadów). Autorka jest także świadoma ograniczeń badań podłużnych i przedstawia je w rozdziale metodologicznym. Szczególnej uwagi wymaga utrzymanie próby (poziom retencji próby), co najczęściej jest problemem w tego typu badaniach. Wywiady prowadzono przez internet. Autorka robi także przegląd badań z użyciem tej techniki. Na koniec podaje cztery kwestie do dyskusji: problem sprawczości i kontroli podczas wywiadu, możliwość włączania grup wykluczonych, dostęp do nieoczywistej specyfiki domowości i lokalności, wątek śladu

węglowego i świadomych ekologicznie praktyk badawczych. (s.84). Próbę do badań opisano dokładnie pod względem demograficznym. W sumie przeprowadzono 206 wywiadów. Autorka jest świadoma kwestii etycznych swojego badania i je przedstawia oraz analizuje. Metodologią organizującą logikę całego badania i analizy danych była metodologia teorii ugruntowanej. Autorka zachowała ducha tej metodologii przyjmując wyzwanie w postaci badania w czasie Pandemii, w ten sposób pojawił się nowy warunek interweniujący dla funkcjonowania badanych zjawisk (kategorii). Nie potraktowano pandemii jako przeszkody, ale jako zjawisko, które współwystępuje z ciągłym ruchem migracyjnym (w danej sytuacji), lub procesami przystosowania.

W rozdziale czwartym autorka podejmuje problematykę motywacji do emigracji i przemieszczeń przestrzennych. Omawia także koncepcje procesów migracyjnych, zajmując się jednocześnie analizą różnych typów migracji wielokrotnych. Generalnie najważniejszy problem badawczy omówiony tutaj skupia się na tym co wpływa na decyzję o osiedleniu lub emigracji. Autorka wymienia między innymi normy i schematy normatywne, które przyczyniają się do emigracji lub osiadłości/osiedlenia. Normy dotyczące życia rodzinnego generalnie korelują tutaj z wartościami deklarowanymi w społeczeństwie polskim (patrz badania CBOS-u). Normy rekonstruuje autorka z analizy przypadków, które są przedstawione w tym rozdziale. Interesująca jest analiza przeprowadzek i przywiązania (lub nie) do przedmiotów, które nabyło się w czasie pracy na emigracji. Do analizy przedmiotów przydałaby się tutaj wizualna teoria ugruntowana, znacznie wzbogaciłoby to materiał empiryczny i analizy habitusu o charakterze materialno-cieleśnym. Ale to jest tylko sugestia do przyszłych badań.

Rozdział 5 dotyczy analizy koncepcji domu w narracjach badanych migrujących wielokrotnie. Autorka przedstawia normatywne typologie domowości i osiadłości. Interesująca dla mnie jest analiza tzw. nostalgii, którą można potraktować jako zjawisko szczególnie podatne na analizę fenomenologiczną czy kontemplatywną. Istotnościowe elementy tego zjawiska to tęsknota, łączenie domu z szerszymi kategoriami (ojczyzna), przywiązanie do tradycji miejsca domu rodzinnego. W nostalgii widać istotny element emocjonalny, za którym podąża kognitywnie opracowanie tęsknoty za domem i jej uzasadnianie. Oczywiście tego typu analiza wymagałaby innego sposobu przeprowadzania wywiadu (np. fenomenologicznego). Ale takie wątki pojawiają się w omawianej dysertacji i

mogą być w przyszłości analizowane z innych perspektyw metodologiczno-teoretycznych, np. kontemplatywnej teorii ugruntowanej.

Bardzo istotne jest dla autorki ukazanie klasowych elementów zadawania, jak na przykład dla klasy ludowej jest to zabezpieczenie potrzeb bytowych.

W rozdziale szóstym autorka zajmuje się redefinicjami norm zachodzącymi w obszarze osiadłości i mobilności. Normy zachęcające do mobilności obowiązują we wczesnej dorosłości, zatem normy funkcjonują generacyjnie. W wieku dorosłym istnieją wyraźne tendencje do osiedlania się, choć późna dorosłość może prowadzić do pojawienia się motywacji do przemieszczania się, do migracji. Autorka przedstawia też w formie metaforycznej typologię norm osiadłości i mobilności (pnioki, krzoki, ptoki). Normy mobilności mają pochodzenie głównie mikrospołeczne (rodzina i znajomi). Jeśli tak jest to może jednak „znaczący inni” są punktem odniesienia a nie normy społeczne w decyzjach emigracyjnych. Zwracam na to uwagę, bo można wynieść z lektury pracy wrażenie, że za wszystkie nasze działania są „odpowiedzialne” normy, albo istnieją zawsze odniesienia do norm. A może właśnie przykład działań innych osób (z charyzmą bądź bez) skutecznych, atrakcyjnych, mniej lub bardziej popularnych w rodzinie czy środowisku jest punktem koncentracji i odniesienia w działaniach migrujących osób? Można jeszcze odnieść się w eksplikacji motywacji do koncepcji grupy odniesienia. To uwaga tylko do zastanowienia i refleksji na temat wizji „wyjaśniającej siły norm.”

Autorka pisząc o pracy normatywnej w sumie pisze o pracy nad tożsamościami (identity work). Następuje wówczas redefinicja tożsamości albo jej znacząca modyfikacja. Nie zawsze jest to praca z normami, odpowiada się wówczas na pytanie „kim jestem?” w danej (często nowej) sytuacji? (s.214). Jeśli jednostka np. redefiniuje normę, a norma jest społeczna, to czy redefiniuje ona normę społeczną, czy tylko swój stosunek do tej normy? Norma nie jest jej własnością. To co może uczynić to zredefiniować swoją tożsamość, postawę bądź uznać inne wartości, niż te które do tej pory uznawała, i je realizować (wartości uznawane i realizowane, nie deklarowane).

Nagła zmiana tożsamości, w sytuacji wystąpienia drastycznego punktu zwrotnego może być związana z pracą nad emocjami (np. sytuacja rozwodu), która to praca jest nieodzownym elementem auto-pracy nad tożsamością (nad jej redefinicją lub podtrzymaniem i/lub obroną już istniejącej). Zwracam też uwagę, że można żyć z kilkoma tożsamościami, a ich zmiana jest żonglowaniem w grze społecznej w zależności od sytuacji i kontekstu działania danej osoby.

Rozdział siódmy jest jednocześnie zakończeniem pracy (lepiej byłoby go nie numerować, napisać po prostu „Zakończenie”).

Autorka pracy stwierdza, że dominujące w kulturze europejskiej są normy dotyczące osiadłości. Autorka opisuje swoje dokonania, jednym z nich jest sformułowanie tzw. „pracy normatywnej,” która pozwala zredefiniować habitus, który w koncepcji Bourdieu jest zwykle postrzegany jako bardziej stabilny niż elastyczny. Innym ważnym osiągnięciem jest zauważenie i analiza stratyfikacyjnych aspektów migracji.

## **Konkluzje**

### Uwagi

We wprowadzeniu mogłoby się znaleźć po kolei omówione, w skrócie, abstrakty rozdziałów, by czytelnik zobaczył linie rozumowania autorki i sposób dochodzenia analitycznego do głównych tez oraz uzasadnień dla ich formułowania. Byłaby to swoista mapa pracy, pozwalająca czytać ją z pewną już strukturą mentalną.

Na stronie 16 autorka pisze o weryfikacji założenia, mam wrażenie, że chodzi o weryfikację hipotezy, nie założenia.

Trudno mi się zgodzić ze stwierdzeniem, że „czas i temporalność w badaniach społecznych zyskały na popularności dopiero w ostatnich latach.” (s.75) Badania uwzględniające czynnik czasu w socjologii mają długą tradycję. Analiza społecznych światów wymagała zawsze analiz historycznych (zob. Howard S. Becker, Adele Clarke, etc.)

Nadmierne przywiązanie do koncepcji habitusu może wywoływać pewne paradoksy. Bowiem habitus się zmienia, ma predyspozycję do zmiany i rozbicia. (s.18). A gdyby użyć pojęcia „definicji sytuacji”, czy strukturalne obciążenia pojęcia habitusu by nie zniknęły? Oczywiście jest to pytanie wychodzące poza przyjęte w pracy założenia i silne osadzenie terminologii w socjologii strukturalnej.

Czynnikami motywującym lub nie do działań migracyjnych mogą być „znaczący inni” lub grupy odniesienia (nie zawsze jest to grupa odniesienia normatywnego), nie zawsze są to normy, bowiem są one nieuświadamiane, a więc jak mają oddziaływać? Jest oczywiście tutaj

możliwość analizy trybu nierozpoznanego poznawania świata w działaniu (M. Merleau-Ponty, S. Tanaka), ale to wymaga odwołania się do głęboko ucieleśnionych podstaw habitusu.

Na koniec mam pytanie z punktu widzenia praktyki metodologii teorii ugruntowanej. Czy wiedza teoretyczna, którą Pani posiadała w trakcie badań była pomocna czy przeszkadzająca w generowaniu nowych kategorii i hipotez/tez?

#### Konkluzje ostateczne

Badaczka znakomicie porusza się w wielu obszarach badań społecznych. W pracy znajdujemy odniesienia do danych demograficznych, cenzusowych, ale także do analiz jakościowych procesów migracyjnych. Rozdział czwarty daje duże możliwości przygotowania koncepcji dobrego badania ilościowego.

Autorka zachowuje otwartość na dane empiryczne również w czasie kodowania, bowiem wtedy to wyłoniły się kategorie związane z wiekiem i biegiem życia.

Bardzo dobrze są rozpracowane wątki teoretyczne, każde objaśnienie uzyskanych wyników z analiz danych jakościowych jest obudowane odniesieniami teoretycznymi. Znajomość teorii to duża zaleta pracy, a ponadto krytyczne do nich podejście i odwaga w formułowaniu wniosków.

Dużym osiągnięciem wydaje się pokazanie, że habitus ulega zmianie, mimo założonej trwałości. To pozwala nadać większą dynamikę analizom teoretycznym w duchu strukturalnej teorii P. Bourdieu. Jednocześnie wskazanie na klasowość procesów migracyjnych, pokazuje, że powracanie do korzeni socjologii ciągle ma sens. Ten aspekt analiz uważam za duże osiągnięcie badawcze autorki dysertacji.

Bardzo ważną konkluzją z badań jest zwrócenie uwagi na nierówności, które występują w związku z migracjami, mamy zatem mobilność i przymusową niemobilność. Struktura społeczna ma tutaj znaczenie. Autorka pokazuje, że dostęp do mobilności jest ograniczony.

Bardzo dobrą strategią analityczną jest używanie metafor, które same w sobie mają dużą moc eksplikującą i pozwalającą rozumieć daną sytuację, np. poderwanie kotwicy. (s. 213).

Moje uwagi krytyczne i pytania do autorki są tylko konsekwencją jej poprawnie przeprowadzonych badań empirycznych skłaniających do refleksji i pytań. Praca wymagała dużego wysiłku badawczego i namysłu analitycznego (badania podłużne) i formułowane tezy

oraz konkluzje opierają się na dobrze przeanalizowanym materiale empirycznym i poparte są krytyczną analizą teorii.

Praca doktorska spełnia warunki określone w art. 179 ust. 7 ustawy z 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1669) oraz art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z 20 lipca 2018 r. (Dz. U. z 2022 r. poz. 574).  
Potwierdzam, że rozprawa doktorska mgr Marty Kluszczyńskiej spełnia wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim i wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony.

*H. Konecki*